

Temat: Eucharystia uczy nas miłości

1. Rozpocznij modlitwą:

Ojcze nasz....

2. Przeczytaj poniższą historię:

Działo się to w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu pod koniec lipca 1941 r.

Dwudziestego dziewiątego lipca 1941 r. po południowym apelu w obozie zawyła syrena alarmowa.

Oznaczało to, że w jednej z brygad zabrakło więźnia. Przerwano pracę, wszyscy więźniowie zostali sprowadzeni na plac apelowy. Tam okazało się, że więźnia brakuje w bloku, w którym przebywali Franciszek Gajowniczek (miał czterdzieści lat, żonę i dwóch synów) i o. Maksymilian Kolbe, polski franciszkanin. Pozostali więźniowie mogli odejść, tylko ci z jednego bloku musieli zostać na placu: stojąc na baczność, bez czapek, przez cały dzień i całą noc. Rano oficer oznajmił, że skoro więźniowie nie przeszkodzili w ucieczce, dziesięciu z nich umrze śmiercią głodową. Miała to być nauczka i ostrzeżenie dla tych, którym przyszłoby do głowy iść śladem uciekiniera.

Cała grupa poszła na początek pierwszego szeregu. Na przodzie dwa kroki przed nami stał niemiecki kapitan. Patrzył w oczy jak sęp, mierzył każdego i co chwilę podnosił prawą rękę, i mówił: „ty”. To „ty!” oznaczało, że ty umrzesz śmiercią głodową. I szedł dalej. Esesmani wywlekali biedaka z szeregu, zapisywali numer i odstawiali pod strażą na bok. Każdy bał się, że za chwilę palec może pokazać na niego. Serca waliły nam jak młoty. W głowie szum, krew pulsowała w skroniach, zdawało się nam, że wyskoczy nosami, uszami i oczami. Coś tragicznego.

Esesmani przeszli obok o. Maksymiliana i wskazali na stojącego na końcu szeregu Gajowniczka.

– Zdrętwiałem cały i, jak mi koledzy później powiedzieli, straszliwie jęknąłem, że mi jest żal żony i dzieci – wspominał Gajowniczek. – Wtedy z szeregów wyszedł jakiś więzień przed kapitana i powiedział, że on chce za mnie pójść na śmierć do bunkra, i na mnie wskazał ręką. Poznałem, że tym więźniem jest o. Kolbe.

Kapitan zadał o. Kolbemu kilka pytań i zgodził się na tę zamianę. Ja wyszedłem z grupy dziesięciu skazanych i wróciłem do szeregu, a o. Kolbe zajął wśród nich moje miejsce – opowiadał po latach Gajowniczek. Wspominając o. Maksymiliana, mówił: Nie znaleźmy się albo inaczej mówiąc, ja go poznałem po jego przyjeździe do obozu w maju 1941 r. On przedstawił się tym z mojego obozu jako ksiądz katolicki. W ciągu dwóch miesięcy przeżytych z nami o. Kolbe podtrzymywał nas swoją modlitwą i spowiedzią świętą. Pracował z innymi, więcej niż inni przyjmował cierpienia, które mu były zadawane, i coraz cięższe zadania, które były dla niego zarezerwowane, ponieważ był kapłanem.

Kapitan zapytał o. Maksymiliana: „Kto ty jesteś?”. Ojciec Maksymilian odpowiedział: „Jestem polskim księdzem katolickim”.

Stało się coś, czego do dzisiaj nie mogą zrozumieć ja ani Niemcy, ani więźniowie. Kapitan SS zwrócił się do o. Maksymiliana: „Dlaczego pan chce umrzeć za niego?”. Maksymilian odpowiedział: „On ma żonę i dzieci”. Wszyscy czekali, co się dalej stanie. Po upływie kilku sekund esesman powiedział: „Dobrze”. Zgodził się z o. Maksymilianem, przyznał mu rację. Oznaczało to, że dobro zwyciężyło nad złem, strasliwym złem.

– Kim był o. Maksymilian? (księdzem, franciszkaninem)

– Co się stało w obozie? (uciekł jeden więzień, ukarano dziesięciu innych)

– Co zrobił o. Maksymilian? (zgłosił się na ochotnika, aby uratować ojca dzieci, oddał życie za drugiego człowieka)

Eucharystia dała Maksymilianowi siłę do podjęcia decyzji o oddaniu życia za bliźniego.

3. Zapoznaj się z poniższymi treściami:

Pan Jezus poświęcił swoje życie – oddał je za ludzi.

Fragment Pisma Świętego: „On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci”(1 J 3,16).

– Do czego wzywa nas św. Jan – autor listu, z którego odczytany był ten fragment? (do oddania życia za braci)

Być może nikt nie zażąda oddania życia (dosłownie), ale możemy innym ofiarować np. swój czas, swoją pomoc oraz modlitwę.

Wiemy już, że Eucharystia uczy nas postawy ofiarnej – ofiarowania siebie i swojego życia Panu Bogu. Uczy nas również tego, że mamy poświęcać życie dla innych, naśladując Pana Jezusa. Czego jeszcze uczy nas Eucharystia?

4. Przeczytaj poniższy fragment modlitw Eucharystycznych z udziałem dzieci i zwróć uwagę za kogo się modlimy:

1. Fragment I modlitwy eucharystycznej we Mszy z udziałem dzieci

Ojcze, tak bardzo nas kochasz, pozwól nam zbliżyć się do Twojego stołu, abyśmy przyjęli Ciało i Krew Twojego Syna, zjednoczeni w radości Ducha Świętego. Boże, Ty o wszystkich pamiętasz, modlimy się do Ciebie za ludzi, których kochamy (N. i N.), i za tych, którzy w przyjaźni z Tobą odeszli z tego świata (N. i N.). Pamiętaj o wszystkich cierpiących i smutnych, o wielkiej rodzinie chrześcijańskiej i o wszystkich ludziach na całym świecie. Ojcze, gdy patrzymy na to, co czynisz przez Twojego Syna, z radością Ciebie chwalimy.

Rozwiązanie:

Modlimy się za tych, których kochamy, za zmarłych, cierpiących, smutnych, za wszystkich chrześcijan, za wszystkich ludzi na całym świecie.

2. Fragment II modlitwy eucharystycznej we Mszy z udziałem dzieci

Najlepszy Ojcze, wspominamy śmierć i zmartwychwstanie Pana Jezusa, Zbawiciela Świata. On jest teraz z nami, ofiarujemy Go Tobie, a z Nim i nas samych. Wysłuchaj nas, Panie Boże, i udziel Ducha Twojej miłości wszystkim, którzy biorą udział w tej ofierze, aby w Twoim Kościele coraz bardziej byli zjednoczeni z Tobą, z naszym Papieżem N., z naszym Biskupem N., z innymi biskupami i z tymi wszystkimi, którzy pracują dla Twojego ludu. Nie zapominaj o tych, których bardzo kochamy (N. i N.), i o tych, których kochamy jeszcze za mało. Pamiętaj o tych, którzy umarli (N. i N.) i przyjmij ich z miłością do Twojego domu. Doprowadź nas wszystkich do siebie, abyśmy razem z Dziewicą Maryją, Matką Twojego Syna i naszą, i z wszystkimi, którzy kochają naszego Pana Jezusa Chrystusa, na wieki śpiewali Tobie pieśń chwały.

Rozwiązanie:

Modlimy się za tych, którzy biorą udział we Mszy Świętej, za papieża, biskupów, za tych, którzy pracują dla ludu Bożego, za tych, których kochamy, i za tych, których kochamy za mało, za zmarłych, za wszystkich, którzy kochają Pana Jezusa.

– Czego jeszcze, oprócz poświęcenia, postawy ofiarnej, uczy nas Eucharystia? (modlitwy za innych, modlitwy za cały Kościół)

– Co czyni Duch Święty podczas Mszy Świętej? (jednoczy, udziela miłości i radości;

5. Ćwiczenie w podręczniku:

- Wykorzystując słowa zamieszczone w serduszkach, napisz, co czyni Duch Święty podczas Eucharystii.

W czasie Mszy Świętej modlimy się za cały Kościół, za naszą parafię, za tych, którzy uczestniczą razem z nami w tej Mszy Świętej.

Eucharystia jest znakiem, że jesteśmy jedną rodziną dzieci Bożych. Uczy nas miłości także do tych, których nie lubimy, oraz modlitwy za nich.

6. Wykonaj ćwiczenie w podręczniku:

- Czego uczy nas Eucharystia? Poznasz odpowiedź, jeśli odczytasz zaszyfrowane słowa. Literze zapisanej pod kreską odpowiada litera, która w zamieszczonym w ramce alfabecie występuje po niej (po Y powinno być A).

7. Podsumowanie:

Eucharystia uczy nas postawy ofiarowania, miłości, wdzięczności, jedności oraz modlitwy za innych.

8. Modlitwa

Posłuchaj następującej pieśni, jeśli chcesz możesz ją zaśpiewać wspólnie z wokalistką

<https://www.youtube.com/watch?v=tsFVt1ebxfY>

9. Dla rodziców:

- We środę o 17.30 będzie u nas w Parafii firma ASGA produkująca stroje komunijne